

Nie masz karty, nie zrobisz zakupów. W namiocie E.Leclerc doszło do dyskryminacji?

data aktualizacji: 2020.04.30



W obawie przed koronawirusem wiele sklepów odmawia przyjmowania gotówki. Taka zasada obowiązywała przez kilka dni w namiocie ogrodniczym należącym do ursynowskiego sklepu E.Leclerc. Konieczność płacenia kartą uniemożliwiała wielu klientom, zwłaszcza starszym osobom zrobienie zakupów. Po naszej interwencji sklep znów przyjmuje gotówkę.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), przy zachowaniu wszystkich zasad higieny, płacenie banknotami i monetami nie jest bardziej niebezpieczne niż używanie karty płatniczej. Gotówka jednak często przechodzi z rąk do rąk i po drodze może trafić do osoby zarażonej koronawirusem. Stąd obawa wielu sprzedawców przed jej dotykiem i prosta droga do decyzji niektórych placówek handlowych lub gastronomicznych, które przechodzą wyłącznie na płatności elektroniczne.

Jak wygląda to w praktyce, przekonał się jeden z naszych czytelników, który był świadkiem nieprzyjemnej sytuacji w namiocie ogrodniczym E.Leclerca. Inny klient - starszy mężczyzna - za wybrane przez siebie produkty nie mógł zapłacić, ponieważ nie miał karty bankowej. W rezultacie od kasy odszedł z niczym.

- To było dla seniora bardzo przykre, nie mówiąc o tym, że personel musiał się gęsto tłumaczyć. Senior odszedł jednak z kwitkiem, nie pojawił się nikt, kto użyłby swojej karty i przyjął w zamian gotówkę - opisuje świadek nieudanej transakcji.

Sklep zmienia zdanie

Ministerstwo Finansów pozwala na odmowę przyjęcia płatności gotówką, pod warunkiem, że informacja o tym udostępniona jest w widocznym miejscu, tak aby każdy klient mógł się z nią zapoznać przed zrobieniem zakupów. A zatem ursynowski sklep postąpił zgodnie z prawem. Mimo to, po naszej interwencji, postanowił przywrócić możliwość płacenia gotówką.

- Dotychczas na stoisku ogrodniczym dostępna była płatność kartą. Wynikało to z troski o zachowanie odpowiedniej higieny podczas dokonywania transakcji. Na prośbę klientów dopuściliśmy płatność gotówką, natomiast zachęcamy wszystkich do korzystania z płatności kartą lub za pomocą smartfona - mówi Yann Bareil, dyrektor E.Leclerc Warszawa Ursynów.

Klienci, nieposiadający kart płatniczych są już traktowani na równi z innymi i bez przeszkód mogą kupić sobie coś do domowego ogródka czy na balkon. Ale zdarzają się przypadki, w których nawet posiadanie karty nie gwarantuje zakupów. Z ich obsługą ma problem wiele starszych osób, co może mieć przykry finał.

- My młodsi nie mamy już chyba wrażliwości na potrzeby i problemy seniorów. W tym samym sklepie w ubiegłym tygodniu byłem świadkiem, gdy seniorowi nie zadziałała kilka razy karta - może czegoś nie włączył, nie uruchomił. Zdziwiłem się, że bezceremonialnie kasjerka przecięła kartę. Senior miał łzy w oczach, bo dla niego załatwienie tej sprawy teraz będzie ogromnym problemem - mówi nasz czytelnik.

Bez względu na formę płatności, w czasie epidemii trzeba zawsze pamiętać o środkach ostrożności - zachować zasady higieny, nie dotykać twarzy i myć ręce. Koronawirus może żyć kilka, a nawet kilkanaście godzin, zarówno na banknotach, monetach, jak i na karcie płatniczej czy telefonie.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/nie-masz-karty-nie-zrobisz-zakupow-w-namiocie-e-leclerc-doszlo-do-dyskryminacji,14742.htm>